

Sygn.akt III AUa 1190/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Piotr Prusinowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania K. J. i K. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji wnioskodawcy K. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 2014 r. sygn. akt IV U 168/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1190/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. Inspektorat w D., powołując się na art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a, art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), w związku z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U z 2000 r., Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) stwierdził, że K. D., jako pracownik u płatnika USŁUGI (...) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 1 października 2008 r. do dnia 12 stycznia 2009 r.

W uzasadnieniu decyzji organ przytoczył, iż K. D. od miesiąca listopada 2006 r. nie mógł świadczyć pracy na rzecz K. J., gdyż w/w rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, dopiero w 2007 r. K. D. po wykreśleniu wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nr (...) w dniu 20 kwietnia 2007 r. zgłosił się do urzędu pracy skąd pobierał zasiłek dla bezrobotnych. W okresie od 1 grudnia 2007 roku do 30 września 2008 r. w systemie informatycznym organu rentowego brak jest informacji o zgłoszeniu danych płatnika składek - J. K.. Ponadto w okresie od listopada 2009 r. K. D. posiadał równoległe z K. J. zarejestrowaną działalność gospodarczą. W ramach tej działalności świadczył na rzecz K. J. „Usługi edukacyjne szkolenia kandydatów na kierowców” , o czym świadczą przedłożone przez K. J. rachunki wystawione przez Akademię (...) dla K. J..

Odwołania od powyższej decyzji złożyli zarówno K. J. (sprawa IV U 168/13) jak i K. D. (sprawa IV U 169/13) .

K. J., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji szeroko argumentowała swoje stanowisko, szczegółowo opisując przebieg okoliczności dotyczących prowadzonej działalności gospodarczej, życia w konkubinacie z K. D. oraz swojej sytuacji rodzinnej. Wskazała, że K. D. do dnia 20 kwietnia 2007 r. sam prowadził działalność gospodarczą. Od dnia 20 kwietnia 2007 r. do 27 kwietnia 2007 r. był zgłoszony w Urzędzie Pracy, jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, od 28 kwietnia 2007 r. do 29 października 2007 r., jako osoba z prawem do zasiłku dla bezrobotnych. K. J. podniosła, że od dnia 1 lipca 2007 r. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. Dodatkowo odwołująca wskazała, że z K. D. żyła od czerwca 2005 r. w konkubinacie. Po około roku znajomości K. D. zaczął okazywać agresję, jak również znęcał się fizycznie i psychicznie nad odwołującą i nad jej dziećmi. Wskazała, że nigdy nie był on u niej zatrudniony, pomagał jej tylko wprowadzeniu działalności w zamian za dach nad głową i wyżywienie, sam nie wyraził zgody ani chęci na zgłoszenie go do ubezpieczeń społecznych. W wyniku zachowania i działania K. D. odwołująca popadła w kłopoty finansowe. Wnioskodawczyni również podniosła, że jej były partner był wcześniej karany za wyłudzenia kredytów i podrabianie podpisów. W piśmie z dnia 21 marca 2013 r. odwołująca podtrzymała swoje stanowisko zawarte w sprawie.

K. D. również zapadłą decyzję uznał za krzywdzącą , podnosząc, iż od listopada 2006r. do lipca 2011r. powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym w pełnym zakresie jako pracownik . Zaprzeczył przy tym aby pozostawał w konkubinacie z ze skarżącą. Wskazał, że świadczył pracę na rzecz K. J. od 2007 r. do 2011 r. w charakterze instruktora nauki jazdy, kierownika biura ośrodka szkolenia kierowców. Podniósł, że był on jedynym instruktorem pracującym od godzin rannych do późnych godzin wieczornych.

W dniu 28 marca 2013 r. Sąd zarządził do jednoczesnego rozpoznania i rozstrzygnięcia połączenie sprawy IV U 168/13 ze sprawą IV U 169/13 oraz zarządził ich dalsze prowadzenie pod sygnaturą IV U 168/13 (k.117).

Wyrokiem z dnia 6 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił odwołanie K. J. i zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że K. D. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik K. J. w okresie od 1 października 2008 r. do 12 stycznia 2009r. Odwołanie K. D. Sąd Okręgowy oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. J., urodzona (...), w dniu 6 grudnia 2006 r. dokonała wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą K. J. Usługi (...). Z zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wynika, że prowadzenie działalności powinno nastąpić w dniu 1 stycznia 2007 r. - jednak nie nastąpiło to w tym okresie. Odwołująca w okresie od dnia 2 marca 2007 r. do dnia 29 marca 2007 r. uczestniczyła w szkoleniu dla osób ubiegających się o wpis do rejestru agentów ubezpieczeniowych na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Szkolenie ukończyła pozytywnym egzaminem przeprowadzonym w dniu 30 marca 2007 r. W związku z tym ubezpieczona w dniu 4 kwietnia 2007 r. na podstawie zawartej umowy agencyjnej uzyskała upoważnienie firmy (...), Pierwsze (...)na (...) S.A. z siedzibą w W. do pośredniczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przy zawieraniu umów ubezpieczenia.

Od dnia 2 maja 2007 r. K. J. faktycznie rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, o czym w dnia 30 kwietnia 2007 r. poinformowała Urząd Skarbowy, dokonała zgłoszenia identyfikacyjnego osoby fizycznej prowadzącej samodzielnie działalność gospodarczą (NIP -1). Ponadto w dniu 23 marca 2007 r. odwołująca zawarła, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą umowę rachunku bankowego, a wcześniej uzyskała z Krajowego Rejestru Karnego informację o swojej niekaralności. K. J. i K. D. od czerwca 2005 r. żyli w konkubinacie. Na początku ich związek układał się prawidłowo jednak w niedługim czasie K. D. zaczął przejawiać agresję, a następnie przemoc fizyczną i psychiczną wobec odwołującej i jej dzieci. K. D. od dnia 1 grudnia 2005 r. prowadził działalność gospodarczą - Usługi (...), mającą siedzibę w O. przy ul. (...). W. O.(...). Działalność ta została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej na podstawie decyzji z dnia 23 kwietnia 2007 r.

K. D. od dnia 20 kwietnia 2007 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych, jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, a od 28 kwietnia 2007 r. do 29 października 2007 r. jako osoba pobierająca zasiłek dla bezrobotnych, następnie

zaś do 22 stycznia 2008 r. ponownie był zarejestrowany, jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Od dnia 13 stycznia 2009 r. K. D. został zarejestrowany, jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku w Miejskim Urzędzie Pracy w O..

Zgodnie z zaświadczeniem z dnia 24 lipca 2007 r. ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą również w zakresie nauki jazdy kat. (...). K. J. dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych danych płatnika składek w okresie od 1 maja 2007 r. do 30 listopada 2007 r. i od 1 października 2008 r. do 30 kwietnia 2010 r. W związku z tym K. J. dokonała zakupu samochodu osobowego przystosowanego do nauki jazdy. Kurs instruktora nauki jazdy został ukończony przez K. D..

Płatniczka składek, w związku z faktem, że jej partner zaprzestał prowadzenia własnej działalności gospodarczej, a następnie uzyskał status bezrobotnego chciała go zatrudnić i zgłosić do ubezpieczeń społecznych, jednak ten nie wyraził zgody. K. D., pismem z dnia 10 sierpnia 2007 r. oświadczył, że będzie K. J. pomagał w prowadzeniu działalności gospodarczej w zamian za dach nad głową i wyżywienie. Jednocześnie nie wyraził zgody na zatrudnienie go i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. Z dniem 1 grudnia 2007 r. działalność gospodarcza prowadzona przez K. J. w zakresie działalności pomocniczej finansowej, związanej z ubezpieczeniami i funduszami emerytalnymi, informatyką oraz działalnością szkół nauki jazdy decyzją z dnia 3 grudnia 2007 r. została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej. Jednak na skutek wniosku ubezpieczonej z dnia 19 grudnia 2007 r. powyższa decyzja została uchylona na podstawie decyzji z dnia 21 grudnia 2007 r.

Od dnia 18 marca 2008 r. odwołująca, w wyniku rozwiązania umowy o wykonywanie czynności akwizycyjnych, utraciła uprawnienia do wykonywania czynności akwizycyjnych na rzecz (...). Pod koniec stycznia 2009 r. K. D., nakłonił odwołującą do zakupu kolejnego auta - tym razem taksówki. W celu dokonania zakupu uzyskała ona kredyt w wysokości 40.000 zł. Nie była w stanie przeciwstawić się partnerowi, albowiem ten wobec jakichkolwiek sprzeciwów stosował wobec niej przemoc.

W dnia 17 kwietnia 2009 r. K. J. - Usługi (...), Akademia (...) uzyskała licencje na wykonywanie transportu drogowego taksówką, ważną do dnia 16 kwietnia 2024 r. Od października 2009 r. K. D. był prezesem spółki (...) z siedzibą w S.. Będąc prezesem wskazanej spółki wystawiał faktury VAT.

K. D. od dnia 27 listopada 2009 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej - Akademię (...). W 2009 r. strony w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej podpisały umowę o współpracy. Na podstawie tej umowy wnioskodawca szkolił kursantów, zaś odwołująca płaciła mu za tą usługę kwotę w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Na skutek decyzji z dnia 1 lipca 2011 r., w wyniku zgłoszenia z dnia 29 czerwca 2011 r. Burmistrz Miasta D. wykreślił ubezpieczoną, jako przedsiębiorcę z ewidencji działalności gospodarczej od dnia 1 lipca 2011 r.

Następnie K. J., dokonała spłaty kapitału kredytu nr (...) w kwocie 14.802,19 zł oraz kredytu nr (...) na kwotę 32.508,98 złotych - co wynika z potwierdzenia przelewu z dnia 19 grudnia 2011 r. (dowód: dokumentacja k. 11, k. 51 - 109, 194 - 214, 252 - 256, 258, 270 - 275, akt sprawy, akta IV U 1588/12, książka ewidencji osób szkolnych, wyjaśnienia K. J. k. 117-118, 00:05:00, e- protokół k. 119, k. 296 v- 297).

Sąd Okręgowy ustalił, iż K. D. był w okresie 2008 - 2010 r. trzykrotnie prawomocnie skazany za przestępstwo: oszustwa na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, 50 stawek po 10 zł grzywny, fałszerstwa na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz z art. 219 k.k. tj. naruszenie przepisów prawa o ubezpieczeniach społecznych nie zgłaszając nawet za zgodą zainteresowanego wymaganych danych albo zgłaszając nieprawdziwe dane mające wpływ na prawo do świadczenia albo ich wysokość na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, 30 stawek po 20 złotych grzywny oraz przepadek dowodów rzeczowych. Orzeczone wobec zainteresowanego kary pozbawienia wolności zostały orzeczone z warunkowym zawieszeniem ich wykonania kolejno na okresy 4 lat, 2 lat i 3 lat.

Przeciwko K. D. na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego w wyniku bankowego tytułu egzekucyjnego na rzecz Banku (...) z dnia 19 listopada 2004 r. (sygn. akt I Co 1090/04) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności prowadzona była przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym Mieście Lubawskim egzekucja należności głównej

w wysokości 34.184,66 zł, odsetkami od tej kwoty do dnia 7 września 2005 r. w wysokości 4.125,57 zł, oraz dodatkowo kosztami procesu, kosztami poprzedniej egzekucji i opłatą egzekucyjną.

Następnie Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia nakazem zapłaty z dnia 17 marca 2006 r., w sprawie I Nc 174/06, nakazał K. D. zapłacić na rzecz (...) S.A. z weksla kwotę 23.552,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 lipca 2005 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami sądowymi w wysokości 437,20 zł oraz kosztami zastępstwa prawnego w wysokości 2415,00 zł w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu albo wniosł zarzuty.

Na skutek zawieszenia przez odwołującego prowadzonej przez niego przez okres krótszy niż 12 miesięcy działalności gospodarczej pod nazwą K. D. Akademia (...) wezwaniem do zapłaty z dnia 22 grudnia 2011 r. został zobowiązany do zwrotu kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych naliczonymi od dnia otrzymania dotacji na podstawie umowy z dnia 3 grudnia 2010 r. (...) na otrzymanie jednorazowej dotacji inwestycji do dnia zwrotu włącznie. Poręczycielem powyższej umowy była K. J.. W związku z powyższym dniu 27 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Hawie nakazem zapłaty wydanym na podstawie weksla nakazał K. J., aby zapłaciła (...) Izbie Gospodarczej kwotę 45.855,00 zł wraz z odsetkami stanowiącymi wysokość odsetek dla zaległości podatkowych naliczanych od dnia 31 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w kwocie 2000,00 zł w terminie 14 dni licząc od daty doręczenia nakazu.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie, II Wydział Karny, w sprawie II K 746/11 uznał K. D. za winnego m.in. tego, że:

I. w okresie od sierpnia 2006 roku do 16 lipca 2011 roku w O. przy ul. (...) w mieszkaniu (...) oraz D. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubinę K. J. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu jak również po trzeźwemu wszczynał awantury, podczas których bił pięściami po twarzy i całym ciele, szarpał i popychał, szarpał za włosy, wyzywał słowami wulgarnymi powszechnie uznawanymi za obelżywe, kopał, groził wymienionej pozbawieniem życia i zdrowia w następstwie pobicia lub wyrzucenia z okna mieszkania zlokalizowanego na 8 piętrze budynku oraz dnia 31 sierpnia 2010 r. podczas wszczętej awantury dwukrotnie uderzył pokrzywdzoną pięścią w twarz, spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczeń twarzy z sińcem i obrzękiem okolicy lewego oczodołu i lewego policzka, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, natomiast dnia 19 kwietnia 2011 roku podczas wszczętej awantury z K. J. po uprzednim zadaniu jej uderzenia pięścią w twarz spowodował u niej obrażenia w postaci złamania wyrostka zębodołowego szczęki strony lewej z przemieszczeniem w kierunku podniebienia w okolicy zębów + 1 i + 4, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała trwające dłużej niż siedem dni oraz w okresie od stycznia 2009 r. do 16 lipca 2011 r. grożąc pobiciem K. J. doprowadził ją, wbrew jej woli wielokrotnie do obcowania płciowego, czym wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na tej podstawie opierając wymiar kary o art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w okresie od sierpnia 2006 r. do 16 lipca 2011 r. w O. przy ul. (...) w mieszkaniu (...) oraz D. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad E. J. w ten sposób, że bił ją otwartą dłonią w twarz, chwycił za ciało i podnosił do góry, wyzywał słowami wulgarnymi oraz groził jej pozbawieniem życia i zdrowia oraz nad D. J. w ten sposób, że wyzywał go słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, bił pięściami po twarzy, dusił oraz groził mu pozbawieniem życia i zdrowia oraz bliżej nieokreślonego dnia 2007 r. w wyniku awantury, w trakcie której uderzył pokrzywdzonego w głowę, szarpał go, dusił go za szyję oraz uderzał jego głową o ścianę spowodował u niego obrażenia w postaci niewielkiej rany tłuczonej głowy oraz rumienią skóry szyi, a także krótkotrwałych zaburzeń świadomości, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, zaś w dniu 16 lipca 2011 r. w wyniku awantury w trakcie, której uderzył pokrzywdzonego w głowę, szarpał się z nim i dusił go za szyję spowodował u niego obrażenia w postaci stłuczenia twarzy z raną wargi oraz stłuczenie lewego łokcia z sińcem, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, czym wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 207 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Dodatkowo powyższym wyrokiem Sąd Rejonowy skazał K. D. za naruszenie nietykalności cielesnej pełniących obowiązki służbowe funkcjonariuszy policji i zakwalifikował jako naruszenie treści art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zb. Z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy tychże artykułów opierając wymiar kary o art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Rejonowy w pkt IV wyroku na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec skazanego K. D. i w ich miejsce wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt VII Ka 568/12 wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie w pkt I stał się prawomocny zaś rozstrzygnięcie tego Sądu z pkt II zostało uchylone i w tym zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż w dniu 10 kwietnia 2012 r. i w dniu 15 listopada 2012 r. odwołująca zawarła z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...) w łącznej kwocie 35.353,53 zł w celu spłaty innych zaciągniętych wcześniej kredytów oraz na cel konsumpcyjny oraz umowę nr (...) na cele konsumpcyjne w łącznej kwocie 8.215, 68 zł. Aktualnie K. J. pozostaje w trudnej sytuacji majątkowej. Jej zarobki oscylują w wysokości 3.442 zł netto (5518 zł brutto). Posiada liczne zobowiązania z tytułu zaciągniętych pożyczek, w związku z tym dokonuje spłat kredytów w kwotach 192,16 zł, 719,72 zł opłaca rachunki (m.in. opłaty abonamentowej za Internet, za użytkowanie lokalu w wysokości 646,41 zł).

K. D. od kilku lat wpisany jest na listę dłużników niewypłacalnych (k. 188). Z pisemnej informacji z dnia 20 grudnia 2013 r., nadesłanej z Urzędu Miasta w D. wynika, że K. D. nie figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza Miasta D.. Ponadto zostało wskazane, że K. J. przy składaniu wniosku o wydanie licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką na terenie miasta D. w dniu 16 kwietnia 2009 r. złożyła oświadczenie o zamiarze zatrudnienia kierowcy oraz oświadczenie, że pojazdem, który będzie wykorzystywany, jako taksówka osobowa będzie dysponował K. D.. Również z pisemnej informacji nadesłanej przez Urząd Miasta I. wynika, że K. D. nie figurował w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez wskazany Urząd do dnia 31 grudnia 2011 r.

K. D. figurował do dnia 31 grudnia 2011 roku w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta O. pod numerem (...) oraz (...). Wpis numer (...) został przeniesiony do Centralnej Ewidencji i (...) Działalności Gospodarczej prowadzonej przez Ministra Gospodarki. K. D. działalność gospodarczą pod nazwą Akademia (...), mieszczącej się w O. przy ul. (...). W. O.(...)rozpoczął od dnia 22 listopada 2010 r. zaś od dnia 8 kwietnia 2011 r. działalność ta została zawieszona. W zakresie działalności prowadzonej przez zainteresowanego mieściła się m.in. działalność taksówek osobowych oraz pozaszkolne formy edukacji z zakresu nauki jazdy i pilotażu. W tym też okresie zainteresowany, jako (...) Akademia (...) opłacał składki na ubezpieczenia społeczne.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż K. D., wystąpił przeciwko K. J. z pozwem o zapłatę kwoty 243.440,00 zł tytułem wypłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i godzinach nocnych jako taksówkarz za okres pracy od listopada 2006 r. do marca 2011 r.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o zgromadzone dokumenty k. 11, k. 51 - 109, 194 - 214, 252 - 256, 258, 270 - 275, akta IV U 1588/12, książka ewidencji osób szkolnych, wyjaśnienia K. J. k. 117 - 118, 00:05:00, e - protokół k. 119, k. 296 v - 297, wyjaśnienia K. D. k. 118 - 118v, e - protokół k. 119 akt spraw .

Sąd Okręgowy dokładnie przytoczył prezentowane w toku postępowania twierdzenia stron. I tak K. D. w piśmie z dnia 12 marca 2013 r. wskazał, że świadczył pracę na rzecz K. J. od 2007 r. do 2011 r. w charakterze instruktora nauki jazdy, kierownika biura ośrodka szkolenia kierowców. Podniósł, że był jedynym instruktorem pracującym od godzin rannych do późnych godzin wieczornych. Po pracy u K. J. w ośrodku szkoleniowym dla kierowców pracował jako taksówkarz do bardzo późnych godzin nocnych. Wskazał, że z uwagi na podjęte próby zatajenia i zatuszowania powyższych informacji oraz faktu świadczenia pracy na rzecz K. J., która pomawiała go o popełnienie czynów uwłaczających jego godności jest mu bardzo trudno udokumentować okresy pracy. Oświadczył jednocześnie, że nie pozostawał w żadnym

związku partnerskim z K. J., albowiem łączyły ich jedynie stosunki służbowe. Podniósł również, że odwołująca sama przychodziła do niego do mieszkania w O., nigdy z nią i z jej dziećmi nie mieszkała. Nadmienił, że to odwołująca zaniechała zgłoszenia jego osoby do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a przez to opłacania należnych składek w latach 2006 - 2011. (dowód: pisma z dnia 12 marca 2014 r. k. 34 - 36 akt sprawy).

Podczas rozprawy w dniu 28 marca 2013 r. K. J. wskazała natomiast, że K. D. nie chciał być u niej zatrudniony, nie wyraził zgody na zarejestrowanie do ubezpieczeń. Podniosła że odwołujący, sam prowadził własną działalność gospodarczą do 2006 r. w zakresie ubezpieczeń, a później od 2009 r. w zakresie nauki jazdy. Wszystkie wpływy z prowadzonej przez nią działalności gospodarczej inkasował K. D.. Wskazała, że nie wie, kto opłacał składki za K. D., albowiem ona tych składek nie płaciła. Podczas tej samej rozprawy K. D. oświadczył, że sam podpisał pismo z dnia 10 sierpnia 2007 r., w którym stwierdził, że będzie pomagał w prowadzeniu działalności gospodarczej w zamian za dach nad głową i wyżywienie oraz, że nie wyraża zgody na zatrudnienie i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie zaprzeczył, aby żył w konkubinacie z K. J., oraz aby znęcał się nad odwołującą.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2014 r. K. J. podtrzymała swoje wyjaśnienia z dnia 28 marca 2013 r. Zeznała jednocześnie, że K. D. był nauczycielem. Gdy odszedł ze szkoły założył własną działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń na życie. Miał licencję agenta tak jak i ona. Z końcem roku 2005 r. odwołująca i K. D. zamieszkali razem w D. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wskazała dodatkowo, że okres, który przyjął ZUS wynika z tego, że K. D. miał przerwę w swojej działalności gospodarczej i nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy. Dodatkowo odwołująca podniosła, że K. D. na początku roku 2009 zarejestrował się w Urzędzie Pracy jako bezrobotny a pod koniec 2009 r. rozpoczął własną działalność gospodarczą. O tym fakcie nie zawiadomił Urzędu Pracy. Kategorycznie wskazała, że K. D. zabronił jej zgłaszać jego osoby do ubezpieczeń. Przyznała, że K. D. pomagał jej w szkoleniu kursantów teoretycznie i praktycznie przy użyciu samochodu, który został zakupiony przez nią na kredyt. K. D. nigdy nie mówił gdzie jeździ, odwołująca nie wiedziała, w jakich godzinach i dniach szkolił kursantów, gdyż przed godziną 5.00 wyjeżdżała pociągiem do O. (z D.) do pracy i wracała do domu ok. godz. 17.00 Pieniądze za kursantów K. D. wpłacał na konto swojego ojca. K. D. również namówił wnioskodawczynię, by dokonała zakupu taksówki (dowód: wyjaśnienia K. J. k. 117 - 118, 00:05:00, e protokół k. 119, k. 296 v - 297 zeznania K. D. k. 118 - 118v, e - protokół k. 119 akt sprawy).

Rozważając dokonane ustalenia faktyczne w aspekcie żądań stron Sąd Okręgowy wskazał, iż w celu ustalenia czy K. D. był pracownikiem w przedsiębiorstwie Usługi (...) i z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu, należy się odnieść do wykładni pojęcia stosunku pracy określonej w art. 22 § 1 k.p., a następnie w przypadku ustalenia, że faktycznie strony były związane stosunkiem pracy konieczne byłoby odniesienie się do przepisów regulujących materię podlegania ubezpieczeniom społecznym zawartym w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd w pełni podzielił stanowisko odwołującej K. J., w którym to wywozowała ona, że w okresie od 1 października 2008 r. do 12 stycznia 2009 r., K. D. nie pozostawał z nią w stosunku pracy, a zatem również nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Podnieść należy, że argument organu rentowego jakoby we wskazanym powyżej okresie K. D. świadczył pracę na rzecz K. J., albowiem okresy zgłoszenia K. J. jako płatnika i brak zgłoszenia do ubezpieczenia K. D. z jakiegokolwiek tytułu pokrywają się - nie stanowi wystarczającego argumentu do ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym odwołującego. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Dla stwierdzenia, że podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm czasu pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Sąd Okręgowy nawiązując do orzecznictwa sądowego podniósł, iż o tym czy strony istotnie

nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Tak rozumiany stosunek pracy w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pomiędzy stronami, w latach 2006 - 2011 nie istniał. Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom odwołującej K. J., albowiem są one jasne, spójne i znajdują potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie. Wskazać należy, że K. J. od momentu, kiedy to po raz pierwszy zajęła stanowisko w sprawie tj. odwołania, do końca trwania postępowania wskazywała na te same okoliczności faktyczne i argumenty niepozwalające na uznanie, że między stronami istniał stosunek pracy. K. J. w wystosowanych przez siebie pismach, w tym również w odwołaniu wskazywała, że odwołujący już w 2006 r. nie pozwalał zgłosić swojej osoby do ubezpieczeń społecznych i dopuszczał się wobec niej zachowań agresywnych i wulgarnych, wymagał posłuszeństwa zaś w przeciwnym razie stosował wobec niej przemoc fizyczną. Sąd Okręgowy odwołał się do pisma K. D. z dnia 10 sierpnia 2007 r. zawierającego jego oświadczenie, że będzie K. J. pomagał w prowadzeniu działalności gospodarczej w zamian za dach nad głową i żywywienie (koperta k.11). Jednocześnie nie wyraził zgody na zatrudnienie go i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. Kategorieczny sprzeciw K. D. przed zgłoszeniem go do ubezpieczeń społecznych, w ocenie Sądu mógł być podyktowany tym, że posiadał on liczne długi i nie chciał być ujawniony jako osoba zatrudniona i uzyskująca dochody, albowiem wiązałoby się to z możliwością egzekwowania przez wierzycieli ich należności. Dodatkowo faktem wskazującym za zasadnością stanowiska odwołującej jest również zdaniem Sad prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie, wydany w sprawie II K 746/11. Na skutek tego wyroku K. D. został uznany za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2006 r. do 16 lipca 2011 roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną K. J. tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to został skazany na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadmienić również należy, że K. D. stosował również przemoc fizyczną i psychiczną w stosunku do dzieci odwołującej. K. J. jako osoba realnie zastraszana przez swego konkubenta nie była w stanie przeciwstawić się jego osobie i jego żądaniom. Trudno jest mówić w ogóle o jakimkolwiek podporządkowaniu będącym jednym z elementów istnienia stosunku pracy między K. J., jako potencjalnym pracodawcą a K. D., jako ewentualnym pracownikiem. W realiach niniejszej sprawy należy uznać za wiarygodne to, że K. J. była podporządkowana K. D. zarówno w zakresie życia rodzinnego jak i zawodowego. To K. D. dyktował warunki prowadzenia działalności przez odwołującą, jak również to on nakłaniał ją do rozszerzenia przedmiotu działalności w zakresie nauki jazdy, prowadzenia taksówki, a następnie dokonywania zakupu samochodów. Odwołujący sam wyznaczał sobie godziny szkolenia kursantów, inkasował zyski z działalności, a K. J. spłacała i spłaca kredyty. K. J. nie miała żadnej możliwości wyznaczenia K. D. czasu, miejsca świadczenia pracy, jak również nie dokonywała żadnej kontroli wykonywanych przez niego zadań.

K. J. nie miała nic do powiedzenia nawet w przedmiocie własnej działalności gospodarczej, na przykład: w dniu 30 listopada 2007 roku złożyła w Urzędzie Miasta D. wniosek o zaprzestanie działalności gospodarczej (k. 278 - 279). Jednak pod wpływem pobicia i gróźb dokonanych przez K. D. musiała wycofać ten wniosek, na podstawie czego Burmistrz Miasta uchylił swoją decyzję. Sąd Okręgowy przypomniał powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi („pracownik”) nie jest obowiązany do wykonywania poleceń zlecniodawcy („pracodawcy”), czyli gdy brak jest elementu podporządkowania. Zaprzeczenia w pismach procesowych ustaleniom Sądu przez K. D. nie wytrzymują krytyki w zderzeniu z materiałem dowodowym. Odnośnie okresu, który został zakwestionowany przez odwołującego, czyli tego okresu, którego nie uwzględnił już organ, to okres podlegania ubezpieczeniom społecznym nie został uwzględniony przez organ rentowy, Sąd Okręgowy w pełni podzielił jego ustalenia i rozważania. I tak, w 2006 r. K. D. nie mógł świadczyć pracy na rzecz K. J., gdyż wymieniona rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej dopiero w dniu 2 maja 2007 r., zaś sam po wykreśleniu jego działalności gospodarczej z ewidencji działalności gospodarczej (nr (...)) w dniu 20 kwietnia 2007 roku zgłosił się do urzędu pracy. Jak wskazał organ rentowy w okresie od 1 grudnia 2007 roku do 30 września 2008 roku brak jest informacji o zgłoszeniu danych płatnika składek - J. K. (w tym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej). Wskazać należy, że w okresie od 20 kwietnia 2007 r. do 27 kwietnia 2007 r. i w okresie od

28 października 2007 r. do 22 stycznia 2008 r., od 13 stycznia 2009 r. do 15 września 2009 r. oraz do 28 października 2009 r. K. D. zgłoszony był jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych, a w okresie od 28 kwietnia 2007 r. do 29 października 2007 r. jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku dla bezrobotnych. Ponadto w okresie od 27 listopada 2009 r. do 7 kwietnia 2011 r. odwołujący był zgłoszony, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, a zatem strony w równoległym czasie prowadziły działalność gospodarczą. W ramach tej działalności K. D. świadczył na rzecz odwołującej „usługi edukacyjne szkolenia kandydatów na kierowców” o czym świadczą przedłożone przez wnioskodawczynię rachunki wystawione przez Akademię (...) dla K. J. oraz wyjaśnienia samej odwołującej. Sąd Okręgowy wskazał, iż, że umowa zawarta z osobą prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług, która wystawiła rachunek za wykonaną pracę, powiększony o podatek VAT - nie jest umową o pracę w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy przyjął, iż K. D. w okresie 2006 - 2011, w szczególności w okresie od 1 października 2008 r. do 12 stycznia 2009 r. nie pozostawał w stosunku pracy z K. J. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) – i dlatego nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu (art. 6 ust. 1 pkt 1, a także art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W konsekwencji powyższych ustaleń i rozważań prawnych Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie K. J., a odwołanie K. D. oddalił stosując odpowiednio art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

K. D. wywiódł apelację od przedstawionego wyżej wyroku Sądu Okręgowego (k. 344-350) . Skarżący w treści apelacji zawarł szereg zarzutów, których wyraźnie nie wyodrębnił w treści apelacji, tym niemniej można je w wystarczającym stopniu zrozumieć.

Przede wszystkim skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące przyjęcia istnienia między stronami związku konkubenckiego i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego i generalnie dokonania ustaleń wykluczających istnienie między stronami pracy. W jego ocenie był pracownikiem pracując po wiele godzin dziennie, szkoląc kierowców .

Skarżący zrzuca też obrazę przepisów prawa materialnego wskazując w treści apelacji szereg przepisów, które jego zdaniem Sąd Okręgowy naruszył tj. art. 30 Konstytucji RP (naruszenie jego godności), art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez naruszenie w stosunku zasady równego traktowania ubezpieczonych art. 11 i 22 Kodeksu pracy poprzez nie przyjęcie istnienia stosunku pracy.

W apelacji zawarł też wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność jak się zdaje , że składane przez niego rachunki nazwane fakturami musiały zawierać VAT.

Apelacja niewątpliwie zmierza - czyniąc powyższe zarzuty - do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, iż skarżący w spornym okresie podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wniesiona apelacja podlegała oddaleniu.

Głównym zarzutem apelacji aczkolwiek jak wcześniej wspomniano nie do końca precyzyjnie sformułowanym i wielokrotnie powtarzanym w różnych kontekstach był zarzut dokonania przez Sąd wadliwych ustaleń faktycznych co do tego, iż w spornym okresie (listopada 2006 r. do lipca 2011 r.) skarżącego i K. J. nie łączył stosunek pracy. Tak rozumiany zarzut nie jest trafny, albowiem Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom apelacji dokonał szczegółowych i precyzyjnych ustaleń faktycznych w zgodzie z przepisami prawa procesowego. Jak wiadomo czyniąc ustalenia faktyczne każdy Sąd uprawniony jest do wartościowania materiału dowodowego a zatem do uznania jednych dowodów z punktu faktów podlegających dowodzeniu za istotne w sprawie innych natomiast inne za nieistotne lub niewiarygodne. Ustawodawca przyznał Sądowi w tym zakresie szeroki zakres swobody w art. 233 §1 k.p.c. albowiem w myśl tego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z jednej strony przepis ten uprawnia zatem sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego

rozważenia zebranego materiału ". Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego, który dowody te przeprowadził – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Istotne w tym względzie jest przede wszystkim skontrolowanie czy ocenę Sądu w zakresie materiału dowodowego dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r. IV CKN 1256/00 lex nr 80267 ; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r. III CKN 562/98 (...); postanowienie SN dnia 23 stycznia 2002 r. II CKN 691/99 LEX nr 54339, Prok.i Pr.-wkl. (...)). Odnosząc powyższe uwagi do sprawy niniejszej uznać należy, iż Sąd Okręgowy oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy ocenił go wszechstronnie, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. To, że w istotnej dla rozstrzygnięcia części Sąd Okręgowy dał wiarę odwołującej - odmawiając tej wiary skarżącemu w żaden sposób nie świadczy o uchybieniach Sądu lecz o skorzystaniu przez Sąd w ramach przyznanych przez ustawodawcę uprawnień do wartościowania materiału dowodowego. Sąd Okręgowy wskazał przy tym dlaczego twierdzenia skarżącego nie zasługują na wiarę wskazując w tym względzie na fakt skazań skarżącego za oszustwa oraz znęcanie się w tym połączone ze stosowaniem przemocy fizycznej w stosunku do K. J.. Okoliczności te nie są bynajmniej bez znaczenia w kontekście podporządkowania wymaganego dla kreacji stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Nie można bowiem w sposób uprawniony twierdzić, iż skarżący pozostawał w stosunku podporządkowania z K. J., skoro stosował wobec niej przemoc fizyczną o znacznym nasileniu i wymuszał na niej podjęcie istotnych decyzji związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Należy zauważyć, iż fakt skazania skarżącego za różne przestępstwa (k 108) jak ustalił to Sąd Okręgowy ma bezpośrednie procesowe znaczenie w niniejszym postępowaniu. Jak wiadomo stosownie od art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Oznacza to w pewnym uproszczeniu, iż prawomocny wyrok skazujący stoi na przeszkodzie przyjmowaniu w innym postępowaniu faktów czy okoliczności, które pozostawały w sprzeczności z tym wyrokiem i podważały znamiona przypisanego prawomocnie czynu. Sąd Okręgowy związany był zatem w szczególności wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie , a wyrokiem jak wiadomo uznano skarżącego winnym między innymi tego, że w okresie od sierpnia 2006 roku do 16 lipca 2011 roku w O. przy ul. (...) w mieszkaniu (...) oraz D. przy ul. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubinę K. J. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu jak również po trzeźwemu wszczynał. Próba podważenia tego wyroku w apelacji niezależnie od słabości argumentacji w stosunku do zgromadzonego materiału dowodowego - nie mogła odnieść skutku już z uwagi na wiążący charakter art. 11 k.p.c. Uprawnione są zatem niewątpliwe ustalenia, iż skarżący pozostawał w spornym okresie w konkubinacie z K. J. i stosował wobec niej przemoc. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje również na brak innych elementów kreujących stosunek pracy w tym przede wszystkim całkowita swoboda skarżącego co do pracy instruktora , samodzielne określenie wynagrodzenia i czasu pracy na co odwołująca się nie miała wpływu. Słusznie też Sąd Okręgowy podkreślił, iż od dnia 27 listopada 2009 r. skarżący prowadził działalność gospodarczą - Akademię (...) - co niewątpliwie nie świadczy o istnieniu stosunku pracy między stronami, bo wtedy w istocie nawet abstrahując od stosunku osobistego można mówić o współpracy 2 podmiotów gospodarczych, Nie ma istotnego znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność wskazywania podatku VAT w wystawianych przez skarżącego fakturach , stąd wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego skarżącego w tym zakresie podlegał oddaleniu na zasadzie art 217 § 3 r. i 381 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w zakresie braku woli stron związania się stosunkiem pracy istotnym jest to, iż z uwagi na zobowiązania skarżącego (wpisanie go na listę dłużników niewypłacalnych) nie był on zainteresowany nawiązaniem stosunku pracy, bowiem jego wynagrodzenia szybko stałoby się przedmiotem egzekucji. Okoliczność

ta podkreślana przez odwołującą w różnych pismach procesowych w toku postępowania (k.188) ma zatem istotne znaczenie wskazujące niewątpliwie na brak woli zawarcia stosunku pracy w owym czasie. Skarżący wolę istnienia stosunku pracy zaczął przejawiać dopiero wtedy, kiedy doszło do rozstania z K. J. i radykalanego pogorszenia się między nimi stosunków.

Reasumując powyższe rozważania - Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jako uprawnione w świetle materiału dowodowego i dokonane w zgodzie z prawem procesowym .

Odnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego do powyższych ustaleń faktycznych nie można podzielić ich trafności. Skoro Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż łączący strony stosunek prawny nie miał cech stosunku pracy to nie może być mowy o naruszeniu art. 22 Kodeksu pracy jak i art. 6 ust. 1 pkt 1 , art. 11 ust.1, art. 12 ust.1 i art.13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r, o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205. poz.1585 ze zm.) przewidujących obowiązkowe podleganie ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Jak wiadomo w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. w tym zakresie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r. II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601). Oznacza to w niniejszej sprawie, iż skoro przedmiotem decyzji był pracowniczy tytuł do ubezpieczenia, to Sądy orzekające na skutek wniesienia odwołania od decyzji mogą oceniając jedynie istnienie tego tytułu do ubezpieczenia, bez potrzeby rozważania innych ewentualnych tytułów do ubezpieczenia, które mógłby uzasadniać stosunek łączący strony.

Nie można też podzielić zarzutu obrazy art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78 , poz. 483 ze zm.) w myśl, którego przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Sam udział w postępowaniu sądowym prowadzonym na podstawie przepisów ustawy, nawet jeżeli nie uzyska się pozytywnego wyniku, nie jest naruszeniem godności człowieka. Godności tej nie naruszają również uprawnione w świetle materiału dowodowego ustalenia faktyczne w szczególności co do przyjęcia istnienia między stronami związku konkubenckiego.

Sąd Apelacyjny nie dopatruje się również naruszenia art. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r, o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205. poz.1585 ze zm.) podkreślającego zasadę równego traktowania ubezpieczonych. W przybliżeniu zasada ta polega na tym, że podmioty o podobnych cechach należy traktować identycznie ,a przesłankami różnicowania w traktowaniu nie mogą być wskazane tym przepisie cechy takie jak : płeć, rasa, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny. Skarżący nie jest w żaden sposób traktowany inaczej niż inni ubezpieczeni, każdy bowiem kto nie wykazał istnienia stosunku pracy nie jest obejmowany ubezpieczeniem z tego tytułu.

Na koniec wypada zauważyć, iż organ rentowy który wydał zaskarżoną decyzję zaakceptował rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zmieniając tę decyzją, a zatem również podzielił ustalenia faktyczne i wywód prawny Sądu Okręgowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.